

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 19 marca 2020 r.

Pozwana M. B. wniosła o zwolnienie jej od kosztów sądowych w zakresie wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wskazała, iż uzyskuje świadczenie rodzinne w wysokości 1.000 zł. Rodzina jej składa się z 4 osób – pozwana, jej mąż i 2 małoletnie córki. Wszystkie miesięczne zobowiązania, opłaty i wydatki to kwota około 2.400 zł. Pozwana i jej mąż nie pracują. M. B. aktywnie poszukuje pracy. Korzysta z pomocy rodziny.

Wobec skąpych informacji wynikających ze złożonego oświadczenia pozwana została zobowiązana do uzupełnienia danych o stanie rodzinnym i majątkowym poprzez przedłożenie historii konta bankowego swego i męża za ostatnie 3 miesiące, wskazanie, jakie wykształcenie ma pozwana i jej mąż, wskazanie, z jakich względów jej mąż nie pracuje, ewentualnie - jakie otrzymuje dochody z prac dorywczych, wyjaśnienie, w jaki sposób z dochodu 1.000 zł pokrywane są wydatki rodziny w kwocie 2.400 zł, wskazanie kto, jakie kwoty i jak często świadczy w ramach pomocy na rzecz rodziny pozwanej --- powyższe w terminie 7 dni, pod rygorem oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Pozwana nie zareagowała w żaden sposób na powyższe zobowiązanie, które odebrała osobiście.

Zgodnie z treścią art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) zwolnienia od kosztów sądowych może domagać się osoba, która złoży oświadczenie, iż nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania siebie i rodziny. Od sądu zależy uznanie tego oświadczenia za dostateczne do zwolnienia od kosztów sądowych.

Ugruntowane już orzecznictwo wskazuje, iż sam fakt uzyskiwania niskich zarobków przez stronę postępowania nie jest automatycznym argumentem przemawiającym za przyznaniem stronie zwolnienia od kosztów sądowych. Sąd Najwyższy wskazał również, iż jeżeli koszty sądowe nie przewyższają jednomiesięcznym dochodów strony – zbliżonych do przeciętnych zarobków pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej, z reguły nie oznacza – gdy strona nie ma innych osób na utrzymaniu – że nie jest ona w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny (postanowienie z dnia 14.10.1983 r. ICZ 151/83).

Sąd tut. oba poglądy w pełni podziela.

Nadto Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2015 r. wskazał, że jeżeli oświadczenie nie zostało złożone albo nie zawiera wszystkich wymaganych danych, stosuje się art. 130 k.p.c., zaś nie przedstawienie przez skarżącego prawidłowego i zgodnego z aktualnie obowiązującymi przepisami oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania uzasadnia oddalenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych z powodu niemożności oceny jego zasadności (IV CZ 112/14).

W przedmiotowej sprawie taka sytuacja właśnie zaistniała.

Wnioskująca nie wskazała wykształcenia swego i męża oraz powodów, dla których oboje nie pracują (choćby dorywczo). Nie wyjaśniła również wysokości comiesięcznych wydatków i źródeł ich finansowania. Nie przedłożyła historii rachunku bankowego, ani nie wyjaśniła, w jaki sposób korzysta z pomocy rodziny. Brak tych informacji uniemożliwia ocenę, czy faktycznie pozwana nie jest w stanie bez uszczerbku w swoim utrzymaniu ponieść kosztów niniejszego postępowania tj. kwoty 100 zł. Wprawdzie wskazała, iż osiąga dochód w wysokości 1.000 zł. i nie posiada innego majątku, jednakże sytuacja ta może być wynikiem okoliczności, za które ponosi winę sama pozwana i/lub jej mąż (np. niechęć pracy w pełnym, niepełnym wymiarze, zaniedbanie zarejestrowania się jako bezrobotna itp.), bądź sytuacja majątkowa wnioskodawcy nie jest najgorsza (np. pozostaje w gospodarstwie domowym z osobą zapewniającą bezpieczny standard życiowy, nie ujawniła dorywczych lub nieoficjalnych dochodów itp.).

Zrozumiałym dla Sądu jest, że przy dochodach 1.000 zł utrzymanie rodziny jest bardzo trudne, a nawet niemożliwe. Tym bardziej więc, jeżeli pozwana wskazała na swoje comiesięczne wydatki sięgające kwoty 2.400 zł, zastanawiające jest w jaki sposób wydatki te co miesiąc pokrywa. Pozwana tego nie wyjaśniła. Wraz z mężem – jako czterdziestolatekowie – są w pełni sił zawodowych. Sąd nie wie czemu nie pracują (jeśli nie pracują). Nie sposób również ocenić wspomniane comiesięczne wydatki, skoro nie zostały one uszczegółowione.

W tej sytuacji Sąd nie mógł ocenić, czy wydatek 100 zł przekracza możliwości finansowe pozwanej i jej rodziny i czy faktycznie naraża ją na uszczerbek.

Dlatego też postanowieniem z dnia 19 marca 2020 r. Sąd tutejszy oddalił wniosek pozwanej M. B. o zwolnienie od kosztów sądowych.

SSR Marta Karnacewicz

ZARZĄDZENIE

1) (...)

2) (...)

3) (...)

Szczecin, dnia 19 maja 2020 r.